

Zainspirowana wykładem Magdaleny Stolp – (socjolog, psychotraumatolog), dotyczącym **TRAUMY** oraz **PTSD (Zespołu Stresu Pourazowego)**, obejrzałam na platformie Netflix „**Life itself**”.

Po tej „filmowej lekturze” nasunęło mi się kilka spostrzeżeń, którymi chciałam się podzielić, ale też zachęcić aby sięgnąć również do produkcji, być może dokonać własnych analiz...

„**Life itself**” to film w reżyserii Dana Fogelmana. Swoją światową premierę miał we wrześniu 2018 r. Jak wskazuje tytuł, film opowiada o życiu, ale nie bajkowym, cudownym, a prawdziwym, z jego najczarniejszymi aspektami. Dotyka tego, co trudne – mianowicie traumy, której doświadcza człowiek, wkraczającej niespodziewanie, wywracającej nasze jestestwo do góry nogami... Dan Fogelman napisał również scenariusz do „**Life itself**”, dzieląc w nim film na kilka powiązanych ze sobą nowel, dotyczących losów jednej rodziny, naznaczonej tragediami.

Podczas oglądania nasuwały mi się pewne konkluzje, banalne, nic odkrywczego, a jednak: życiem rządzi przypadek, czasem nic nie zależy od nas, czy mogło być inaczej?... Najtrudniejsze chyba jest to, że taka chwila w życiu, konkretny cios, potrafi zmienić nasze losy, ale też losy kolejnych pokoleń. Dobrze natomiast jest to, że zła passa nie musi trwać wiecznie, o czym mówi film.

Punktem wyjścia (traumą), w każdej z poruszanych w filmie historii, jest śmierć, z którą pozostali muszą się zmierzyć i robią to, z różnymi efektami, bo i sama trauma dotyka ich w różny sposób. U większości bohaterów nie obywa się bez pomocy specjalisty..., a i to nie w każdym przypadku przynosi zamierzony skutek.

Chylę czoła twórcy, ponieważ w mistrzowski sposób przedstawił trudny temat, poprzez niełatwy obraz i dość zawiłą fabułę, prowadzącą w finale do wyjaśnienia tego, co pierwotnie wydaje się być niejasne, może niespójne. Dan Fogelman wykazał się dogłębną znajomością teorii problemu, jakim jest trauma. Można było odnieść wrażenie, jakby obrazem fabularnym tłumaczono wykład z powyższego zagadnienia, który poszczególnymi scenami, dodatkowo wyjaśniał teoretyczne meandry.

Zachęcam do obejrzenia - choć film z gatunku trudnych - mimo to warto zobaczyć, gdyż pokazuje pewne ważne mechanizmy, z którymi styka się w życiu większość ludzi. Zdecydowana większość z nas doświadcza przynajmniej raz w życiu traumy (gwałtownego, przykrego przeżycia), choćby utraty (śmierci) osoby bliskiej. Mierzymy się z tym, często nieświadomie, bez wsparcia, pogłębiając swój ból i cierpienie, a przecież można inaczej...

Daria Mrozek Gliszczyńska pedagog PPP Chojnice

## Rana, której nie leczy czas...

Jeśli doświadczyłeś **TRAUMY** - dotknęło Cię gwałtowne i przykre przeżycie, np.:

- wypadek komunikacyjny,
- napad,
- pobicie,
- gwałt,
- śmierć bliskiej osoby,

potrzebujesz pomocy. **Nie zwlekaj!** Poniżej znajdują się kontakty do osób i organizacji, zajmujących się profesjonalną pomocą ludziom dotkniętym **traumą** oraz **PTSD** (Zespół Stresu Pourazowego).

**Magdalena Stolp tel. 881 939 039**

[magdastolp@wp.pl](mailto:magdastolp@wp.pl)

**Fundacja Pomorskie Centrum Psychotraumatologii w Gdańsku**

**Gdańsk-Wrzeszcz**

**Ul. Brzozowa 15**

**e-mail: [info@psychotraumatologia.com.pl](mailto:info@psychotraumatologia.com.pl)**